

## Protokół Nr 2/11

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gzy  
odbytego w dniu 30 sierpnia 2011 roku  
w Świetlicy Wiejskiej w Gzach  
pod przewodnictwem Zdzisława Sierzana – Przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji wg listy obecności stanowiącej załącznik nr 1 do niniejszego protokołu oraz goście zaproszeni:

1. Barbara Polańska - Wójt Gminy
2. Elżbieta Głowacka - Skarbnik Gminy

**Przewodniczący Komisji Zdzisław Sierzan** – o godz. 10.05 otworzył posiedzenie Komisji. powitał członków Komisji i zaproszonych gości. Stwierdził, że aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 4 członków Komisji, co stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Następnie Przewodniczący Komisji przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

1. Ocena informacji z wykonania budżetu Gminy Gzy za pierwsze półrocze 2011 roku.

**Wójt Gminy Barbara Polańska** – powiedziała, że minęło pierwsze półrocze 2011 r. i tak jak co roku, spotykamy się by porozmawiać o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze.

Jest to forma informacyjna i nie będzie podejmowana żadna uchwała.

Poinformowała, że budżet gminy na miarę potrzeb jest bardzo skromny, bo potrzeby są dużo, dużo większe. Jest już po odbyciu zebrań wiejskich i jest na bieżąco z mieszkańcami gminy. Potrzeby odnośnie spraw nie inwestycyjnych, a spraw bieżących są bardzo duże. Po dwóch mokrych latach, to, co kiedyś nie było problemem, staje się problemem. Chodzi tu o budowę mostków, odwadnianie. Praktycznie na każdej drodze należałoby nie zaczynać od zwirowania dróg, tylko od odwadniania, ponieważ jest taka potrzeba i wszyscy wprost o tym mówią. W tej chwili skupi się na realizacji budżetu. Wyjaśniła, że pieniądze jakie były wydawane, były wydawane na bieżące utrzymanie. Główne zadania inwestycyjne wykonujemy w II półroczu 2011 r. tj. np. zwirowanie. Dlatego wykonanie w inwestycjach jest bardzo znikome. Jesteśmy po przetargu na zadanie pn. "Przebudowa drogi gminnej Ostaszewo Włuski - Begno", przetargu na dowożenie dzieci, przetargu na dostarczanie oleju opałowego do szkół i urzędu gminy. Planowane dochody ze sprzedaży nieruchomości będą w II półroczu. Obecnie tworzone są dokumenty, żeby było można ogłosić przetarg.

Nadmieniła, że Pani Skarbnik bardzo dokładnie przedstawiła informację, w której zawarte są wszystkie informacje dotyczące przebiegu wykonania budżetu.

Poprosiła o zadawanie pytań, lub może informację pokrótce omówi Pani Skarbnik.

**Członek Komisji Emilia Oleksa** – uznała, że wszystko jest jasne i nie ma sensu ponowne omawianie informacji.

**Wójt B. Polańska** - dodała, że informacja z wykonania budżetu Gminy Gzy za pierwsze półrocze 2011 roku była dokładnie rozważana na posiedzeniu Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Rolnictwa i Budżetu Rady Gminy.

Myśli, że wystarczy przeczytać informację, ponieważ są tam zawarte wszystkie sprawy, które były realizowane w trakcie poprzedniego półrocza 2011 r.

Przypomniała, że na posiedzeniach Komisji mówiła też o sprawach bieżących. W tej chwili nic się nie dzieje. Jest tylko nowy problem dotyczący komisji ds. szacowania szkód. Poinformowała, że gmina Świercze i Pokrzywnica powołały komisje ds. szacowania szkód. O powołanie Komisji występuje się do Wojewody Mazowieckiego. Warunkiem jest 30% strat w gospodarstwie. Do tego dochodzi określony procent strat w hodowli. Doszliśmy do wniosku, że praktycznie u nas, nasza gmina nie kwalifikuje się do tego. Wyjaśniła, że powołuje się komisję, a komisja chodzi po polach i sprawdza. Procent strat musi być wyszczególniony u każdego rolnika indywidualnie. Nadmieniła, że specyfika opadów w tym roku była trochę inna. Wczoraj jadąc przez gminę Pokrzywnica zauważyła, że w gminie Pokrzywnica na polach stoi jeszcze bardzo dużo zboża. Jadąc do Świercz również stoi bardzo dużo zboża. Uznała, że mimo to, że sąsiednie gminy powołały komisje, podjęła decyzję, że u nas nie ma takiej potrzeby. Następnie zapytała, jak można teraz chodzić, sprawdzać i kwalifikować, jeżeli zboże jest ścięte i nie widać.

**Członek Komisji E. Oleksa** – poinformowała, że u niej stoi 3 ha zboża, na 4 ha wszystkich.

**Wójt B. Polańska** – uznała, że Pani E. Oleksa by się kwalifikowała, ale jest to jedna osoba, a tam rozważa się na przykład skalę sołectwa. Dodała, że dzwoniła i rozmawiała z Panią sołtys wsi Żebry – Wiatraki. Pani sołtys stwierdziła, że mimo to, że też ma nie zebrane zboże z ok. 3 ha, też nie widzi potrzeby powoływania komisji. Dlatego mówi otwarcie, żeby nie było, że gmina Gzy nie powołała komisji, a gmina Świercze powołała i komisja będzie chodzić i sprawdzać.

Dalej poinformowała, że jest dobry sygnał odnośnie melioracji na wsiach Skaszewo, Sulnikowo, Żebry- Falbogi, gdzie jest ponad 800 ha do zmeliorowania i całość podzielona jest na dwa zadania. Na pierwsze zadanie jest już po przetargu i jest w opracowywaniu dokumentacja. Wszystko wskazuje na to, że być może na drugie zadanie też w tym roku będzie ogłoszony przetarg i będzie do realizacji. Wnioski rolników były złożone wcześniej, ale sprawa nabrała tempa w poprzednim roku, kiedy było bardzo dużo spotkań i uczestniczyła po wyborach samorządowych w kilku spotkaniach w Starostwie Powiatowym w Pułtusku. Motorem do pracy był radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego Pan Witold Chrzanowski i Pan Tadeusz Nalewajk – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Następnie trzeba było szukać pieniędzy, a koszt dokumentacji to ok. 2.500.000 zł. na jedno zadanie, koszt realizacji 22.000.000 zł. Działania były ze wszystkich stron tj. przez Pana Nalewajka w Ministerstwie Rolnictwa, z jej strony przez pismo do dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Oddział w Ciechanowie Pana Rochowicza, do Marszałka Senatu Pana Struzika, a przede wszystkim przez mieszkańców ze strony Szyszk w tym zaangażowanie kilku rolników tj. Pana Żukowskiego, Pana Pawłaka, Pana Majewskiego. W ten sposób byłoby olbrzymie przedsięwzięcie, które byłoby zrealizowane i bardzo potrzebne. Powiedziała, że „Zadanie Skaszewo I” obejmuje Nowe Borza, Nowe Skaszewo, Żebry – Falbogi, Ołdaki, Sulnikowo. Razem 417 ha.

Drugie „Zadanie Skaszewo II” obejmuje Słończewo, Nowe Skaszewo, Skaszewo Włociańskie, Szyszki i Żebry – Falbogi. Razem 354 ha. Łącznie zmeliorowanych byłoby 841 ha.

Dodała, że w zadaniu III byłyby Ostaszewa, ale w tej chwili nie ma jeszcze wniosków.

W związku z tym jej propozycja jest taka, żeby na następną sesję Rady Gminy poprosić konkretne osoby, żeby temat omówić szerzej, żeby mieszkańcy rejonu Szyszk i sołtysi wiedzieli, że coś się dzieje.

Następnie poinformowała, że dzisiaj ma być naprawiana droga Szyszki - Gotardy, ponieważ są tam takie dziury, że nie da się przejechać. Sprawa trwała długo, ponieważ najpierw była zmiana dyrektora w Zarządzie Dróg Powiatowych, później był konkurs na dyrektora. A dalej przetarg, gdzie procedury przetargowe też trwały i jest już podpisana umowa. Na drodze mają być robione nakładki. Z uwagi na to, że nowy dyrektor ZDP i Starosta nie znali dróg powiatowych, wójtowie zaprosili ich na drogi powiatowe, żeby przejechali je i zobaczyli. Poza tym, na którymś spotkaniu powiedziała, że stan dróg powiatowych w gminie Gzy jest najgorszy w całym powiecie, nie wspominając o odcinku Szyszki – Gotardy. Po kontroli odbytej we wszystkich gminach, Pan Starosta doszedł do wniosku, że w tej chwili najgorsze drogi są w gminie Gzy tj. droga Szyszki – Gotardy o długości 4.500 mb, tj. od początku chodników w Szyszkach do końca granicy gminy i druga droga w gminie Pokrzywnica i będzie wszystko robił, żeby te dwie drogi weszły do planu na 2012 r. Jak będzie, trudno jej powiedzieć. Nadmieniła, że prawdopodobnie w przyszłym roku ma nie być Orlików i pieniądze, które są przeznaczone na budowę boisk, mają być przeznaczone na budowę dróg. Poza tym praktycznie jest nieprzejezdna droga powiatowa żwirowa Borza Strumiany – Osiek. Jest tam załam, że ludzie przejeżdżają po czyimś polu.

**Przewodniczący Komisji Z. Sierzan** – poinformował, że powyższa droga jest wałkowana 15 lat. Poprzedni radni byli na tej drodze i oglądali ją.

**Wójt B. Polańska** – dopowiedziała, że mieszkańcy, czy jeden mieszkaniec Bórz nie chciał się zgodzić na poszerzenie drogi i dlatego droga tak została.

**Przewodniczący Komisji Z. Sierzan** – uznał, że do takich spraw bierze się geodetów, mierzy się i wychodzi samo.

**Członek Komisji Joanna Świdarska** – dodała, że jakby się wszyscy sprzeciwiali, to by nic nie zrobił.

**Przewodniczący Komisji Z. Sierzan** – uważał, że jakieś prawo wyłączenia istnieje.

**Członek Komisji E. Oleksa** - wspomniała o drodze gminnej od wsi Gzy – Wisnowa do wsi Ołdaki. Powiedziała, że jak zrobiony był asfalt, to jeszcze trochę było pobocza. W tej chwili, żeby rolnicy mogli, zasieliby na asfalcie. Droga jest zaorana do samego asfaltu.

**Przewodniczący Komisji Z. Sierzan** – był zdania, że teraz przy tej technice, to zaorzą i asfalt.

**Wójt B. Polańska** – powiedziała, że w poprzednim tygodniu była na drodze wojewódzkiej, która jest robiona od Zalesia do Kęs. Droga jest piękna z tym, że będziemy pisać pismo o barierki, ponieważ widzimy niebezpieczeństwo, gdyż są tam olbrzymie rowy i o wjazdy.

Po lewej stronie przed zakrętem w Kęsach, jadąc do Pana Łempickiego i Pana Kęsickiego Błażeja jest podniesiona droga i jest ciężko podjechać ze sprzętem z drogi gminnej.

W sprawie tej rozmawiała z zastępcą Pana dyrektora Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich i mają to zniwelować, bo w tej chwili podjeżdża się pod górkę. Do tego dochodzi kwestia uzgodnienia mostków gdzie mają być, bo był spór. Z dróg wojewódzkich została do realizacji droga nr 618.

**Skarbnik Gminy Elżbieta Głowacka** – odnośnie budżetu gminy powiedziała, że pieniędzy nie ma. W II półroczu obawia się o dobre wykonanie dochodów, ponieważ jest to ważne, iż żeby zrealizować wydatki trzeba mieć pieniądze w kasie. Żniwa są podmokłe, a cena zboża nie aż taka atrakcyjna, żeby rolnicy mogli uzyskać duże pieniądze. Dodała, że na pewno będą podania o częściowe umorzenia. W kwestii wykonania podatku dochodowego od osób fizycznych w I półroczu 2011 powiedziała, że wykonanie było niższe. Jednak myśli, że tak zawsze się kształtuje w I półroczu, a później w II półroczu wyrównują się te dochody. Ma nadzieję, że pieniądze te spłyną. Następnie poinformowała, że został ogłoszony przetarg na zaciągnięcie kredytu. Są problemy ze wskaźnikiem, o którym mówiła wcześniej, który mamy osiągnąć w 2014 r. W związku z tym pisaliśmy do banków o rozłożenie na raty. Bank Spółdzielczy w Pruszkowie przychylił się do prośby i jest uchwałą zmieniająca uchwałę Nr XV/74/08 z dnia 31 lipca 2008 roku w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w roku budżetowym 2008. Bank Ochrony Środowiska również myśli, że pozytywnie się ustosunkuje do prośby. Prosililiśmy też Bank Gospodarstwa Krajowego, ale na razie odmówił. Dlatego, będziemy się zastanawiać przy projekcie budżetu na rok 2012, żeby spłatę kredytu wydłużyć w inny sposób, czy wziąć kredyt skonsolidowany. Jest to powiązane z tym, że mamy spore kredyty, a dochody niższe i zaczynają spadać, które myśli, że należy trochę poruszyć. Dodała, że są już opublikowane stawki, gdzie jest wzrost o 4,7% i trzeba będzie trochę podwyższyć. Nie wie, co ze zwolnieniami, czy Rada będzie dalej je utrzymywać. Bo przy tych dochodach naprawdę możemy mieć kłopoty. Zaznaczyła, że utrzymujemy wszystko. Oświata została zostawiona bez zmian. Subwencja też była mniejsza w tym roku i dołożyliśmy z wolnych środków. Mówi się o zmianie algorytmu, o gęstości zaludnienia w gminie. Może coś zyskamy. Ogólnie jak się słyszy, jest bardzo dużo szkół do zamknięcia w Polsce i Związek Miast i Gmin Wiejskich zaczyna trochę interweniować w Ministerstwach. Ale nie ma siły chyba i czeka nas reforma, bo w innej sytuacji nie damy rady, przy dochodach jakie mamy.

Od 1.09.2011 r. jest wzrost wynagrodzenia dla nauczycieli 7%, a gminy nikt się nie pyta i trzeba z kasy wyłożyć. Problemy są i borykają się z nimi z Panią Wójt. Powoli będą to prostować, żeby nie wpaść w jakieś problemy. Zadań przybywa. Gminę czeka ustawa śmieciowa, której realizacja będzie w następnym roku.

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że ustawa śmieciowa wejdzie w życie od 1.01.2012 r. i cały rok 2012 będzie na uregulowanie procedur papierkowych tj. podjęcie uchwał, wyłonienie wykonawcy. Będzie to na zasadzie, że gmina jako jednostka odpowiedzialna za gospodarkę śmieciową sama będzie ogłaszała przetarg na wywóz śmieci, obciążała rolników i ściagała od nich pieniądze, którymi będzie gospodarowała. Nie będzie podpisanej umowy indywidualnie między przedsiębiorstwem, a rolnikiem, tylko za całość spraw będzie odpowiadała gmina. Mówi się też, żeby gminy łączyły się i budowały na własnym terenie zintegrowany system gospodarki odpadami komunalnymi.

Dodała, że nie wie jak to będzie, ponieważ gmina Gzy nie jest w Międzygminnym Związku Regionu Ciechanowskiego i będzie problem gdzie wywozić śmieci.

**Przewodniczący Komisji Z. Sierzan** – zapytał, a sprawa z Pułtuskim, przecież gmina uczestniczyła w kosztach?

**Wójt B. Polańska** - przyznała, że też mieliśmy swój udział w kosztach.

**Przewodniczący Komisji Z. Sierzan** - powiedział, że tylko np. Pułtusk może nie pozwolić "Błyskowi" rozładować śmieci.

**Wójt B. Polańska** - przyznała, że tak.

**Przewodniczący Komisji Z. Sierzan** – zwrócił się z prośbą do Pani Wójt, żeby dogadała się z Panem Burmistrzem Miasta i Gminy Pułtusk, żeby zostały polikwidowane dziury w asfalcie koło Pana Zawady i za Panem Zawadą, bo dziury podchodzą już pod Pękowo.

Wracając do komisji ds. likwidacji szkód, powiedział, że według niego taka komisja powinna powstać. Podkreślił, że nie chodzi tylko o dopłaty, ale chodzi i o dziczyznę.

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że w tej komisji nie wchodzi w grę dziczyzna. W kwestii dziczyzny, wniosek o oszacowanie strat i odszkodowanie składa się do koła łowieckiego. Wówczas tworzy się komisja i jest szacowanie szkód, a w przypadku komisji, o których mówiła wcześniej, w grę wchodzi nawalne deszcze i ewentualnie susza.

Odnosnie dziury w Grominie powiedziała, że dziurę naprawiał Pułtusk. O sprawie rozmawiała z Panem Burmistrzem. Mąż jej dzwonił i rozmawiał kilkakrotnie z sołtysem wsi Gromin, że cały czas odśnieżamy drogę. Obiecali, że przyjadą i zrobią. Zrobili pewnie tyle na ile im starczyło, bo nawet do końca nie załatali wielkich dziur.

Poinformowała, że Pan Burmistrz chce, żeby gmina Gzy robiła drogę do Pana Walaszka w Lipnikach, ponieważ przez las od wsi Gromin część drogi jest na gruncie gminy Pułtusk, a 1.500mb na gruncie gminy Gzy. Pan Walaszek napisał pismo, do którego załączył listę podpisów w tym naszych mieszkańców, którzy pracują u niego i dojeżdżają. W sprawie tej u nas był zastępca Burmistrza. W odpowiedzi na pismo odpisała, że mimo że drogą tą dojeżdżają do pracy nasi mieszkańcy, nie mamy pieniędzy na to, żeby remontować tę drogę. Jaki będzie efekt tego wszystkiego nie wie. Nadmieniła, że był to czas, kiedy była nieprzejezdna droga przez Lipniki od Przewodowa- Majorat. Napisaliśmy, że tę drogę zrobimy. Droga jest zrobiona i jest przejezdna. Faktem jest faktem, że jadąc drogą od Gromina, która jest naprzeciwko sklepu przez las, najpierw droga należy do gminy Pułtusk, później biegnie przez gminę Gzy 1.500 mb, a dalej też należy do gminy Pułtusk.

**Przewodniczący Komisji Z. Sierzan** – uważał, że chyba, że są to lasy prywatne Nowego Przewodowa. Bo taminnej możliwości nie ma już.

**Wójt B. Polańska** – wyjaśniła, że droga jest w lesie i jest to las państwowy, nie prywatny i jest to nasza droga gminna. Jest to na zasadzie samoistny posiadacz. Nadmieniła, że jest to najbliższa droga do zakładu Pana Walaszka.

**Przewodniczący Komisji Z. Sierzan** – jego zdaniem, drogę popsuły samochody wożące drzewo do Pana Walaszka. Powiedział, że kiedyś była to bardzo dobra droga, którą jeździł do Pułtuska zimą i wiosną. Prawdopodobnie teraz nawet nie jest w stanie przejechać nią ciągnik z przyczepą. A jak jest nie wie.

**Członek Komisji E. Oleksa** – dodała, że drogę przez las koło remizy OSP w Przewodowie – Majorat też popsuł Pan Walaszek.


**Wójt B. Polańska** - poinformowała, że kiedy były roztopy drogą tą jechał samochód do Pana Walaszka i się zakopał. W ten sposób popsuł drogę. Była wyrwa, że nie dało się niczym przejechać. Na drodze tej napracowali się mieszkańcy Przewodowa-Majorat z radnym i sołtysem. Najpierw był wożony kamień, a później, kiedy na drogi był wożony żwir, w wyrwę zrzucono ze 3 przyczepy żwiru. Dodała, że Pan Burmistrz Pułtusk ma interes w tym, żeby droga była zrobiona, bo Pan Walaszek jest mieszkańcem gminy Pułtusk, płaci duży podatek od nieruchomości i sponsoruje wiele różnych uroczystości.

**Przewodniczący Komisji Z. Sierzan** – odpowiedział, że Pan Walaszek przysponsorował Kościół w Przewodowie zabierając pracownikom po 300 zł. premii. Tak mówili ludzie wychodzący z Kościoła, kiedy Ksiądz Proboszcz ogłosił, że Pan Walaszek ufundował tablicę za 12.000 zł.

Wobec wyczerpania się porządku obrad o godz. 10.50 Przewodniczący zamknął posiedzenie Komisji.

Protokółowała:

  
Zofia Pszczółkowska

**Przewodniczący  
Komisji Rewizyjnej**  
  
Zdzisław Sierzan